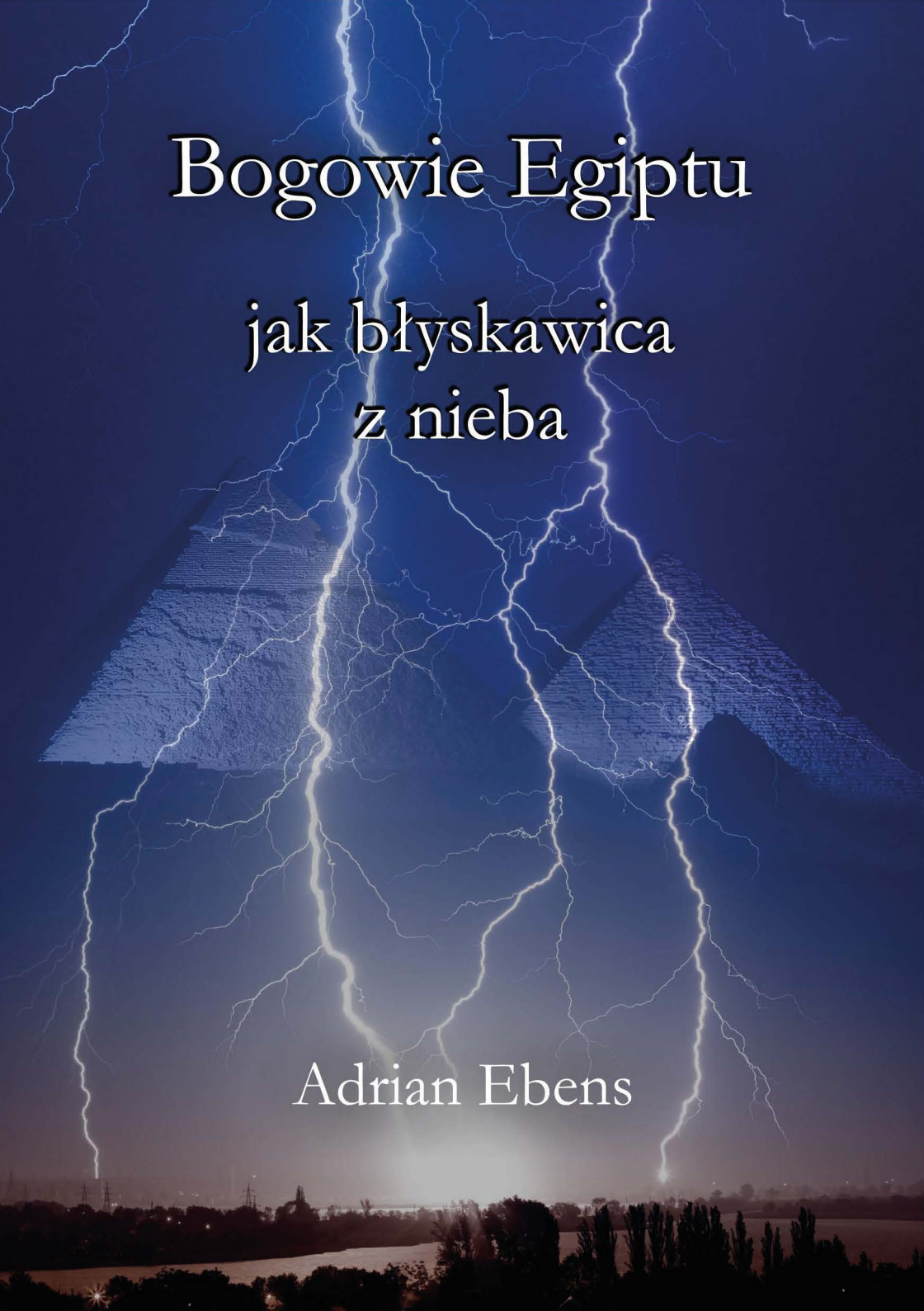




Bogowie Egiptu

jak błyskawica
z nieba

Adrian Ebens

Bogowie Egiptu
jak błyskawica z nieba

ADRIAN EBENS

Marzec, 2016

Tytuł oryginału: Gods of Egypt As Lightning from Heaven

Tłumaczenie z języka angielskiego: zespół

Korekta: zespół

Wydanie pierwsze w języku polskim, lipiec 2025

Teksty biblijne zostały wzięte z Uwspółcześnionej Biblii Gdańskiej,
z wyjątkiem inaczej wskazanych.

Cytaty z Biblii oraz publikacji Ellen White oznaczone (*) są bezpośrednio
tłumaczone z przekładu wydanego w języku angielskim.



Do nabycia: **www.ruchadwentowy.pl**

Więcej informacji:

fatheroflove.info

www.ruchadwentowy.pl

maranathamedia-poland.com

Spis treści

Przedmowa.....	4
Praktyka kamienowania	5
Ustawy i wyroki, które nie były dobre.....	7
Konsekwencje odstępstwa złotego cielca	11
Przez ogień.....	12
Karanie grzechu grzechem.....	14
Mieszany tłum.....	15
Nadab i Abihu	16
Błyskawica z nieba	17
Zniesienie ochrony	20
Destrukcyjna działalność aniołów	21
Czyny szatana odziane w tajemnicę.....	25
Boski wzór charakteru i mocy	26
Jak zdecydujemy?	28
Dwie kobiety ujawniają posługę śmierci	29
Wiara kobiety kananejkiej.....	30
Jak cudzołożna kobieta została ukamienowana	32
Kto jest po stronie Pana?.....	40
Zbiorowa odpowiedzialność	42
Apel, by być Berejczykiem.....	46

Przedmowa

Prawdziwe poznanie Tego, który rządzi wszechświatem z nieograniczoną mocą i nieskończoną mądrością, z pewnością wydaje się niemożliwe. Któż może przez szukanie odnaleźć Boga? Nie ja. A jednak na kartach Pisma Świętego znajdują się dowody na to, że ten wielki Bóg, całej natury pragnie być poznany, a nawet mieć relację ze stworzeniami, które uczynił. Ostateczne Źródło wszelkiej mocy przemówiło do nas przez Swojego Syna, posłanego przez Niego, aby objawić Jego wielkie serce pełne miłości i współczucia.

Jezus zapewnia nas, że Jego Ojciec jest taki sam jak On, tak samo łagodny, kochający i wrażliwy na potrzeby słabych i zmagających się z trudnościami ludzi, takich jak ty i ja. „Ja i Ojciec jedno jesteśmy... Jeśli Mnie widzieliście, widzieliście Ojca mego... Sam Ojciec was miłuje”. Są jednak wątpliwości, które pozostają, gdy czytamy o wielu relacjach na kartach Biblii, gdzie grzesznicy byli kamienowani za łamanie zasad, trawieni ogniem, zabijani i powaleni chwałą Pana. Czy naprawdę można ufać Bogu? To nie jest trywialne pytanie! Nasze wieczne przeznaczenie, samo życie wieczne zależy od poznania prawdy o jedynym prawdziwym Bogu.

Książka „Bogowie Egiptu jak błyskawica z Nieba” z jednej strony przedstawia świeże spojrzenie na Bożą sprawiedliwość i miłosierdzie, a z drugiej strony - diabolicznie przeciwstawne koncepcje akceptowane przez Izraelitów, a jednak dozwolone przez Boga. Przyjęta przez nich metoda wykonywania kary śmierci, po raz pierwszy praktykowana przez Egipcjan, jest kluczowym czynnikiem w zrozumieniu wielu niepokojących wydarzeń opisanych w Starym Testamencie. Nadszedł czas, aby wszyscy zrozumieli i poznali Boga, ponieważ nadeszła godzina Jego sądu. W jaki sposób będziemy Go osądzać?

Dr. Gary Hullquist Atlanta, Georgia.

Praktyka kamienowania

Biblia wymienia kilka bardzo surowych kar w Księdze Prawa:

Kpł 20:2 Powiedz synom Izraela: Ktokolwiek z synów Izraela albo z przybyszów mieszkających w Izraelu złoży Molochowi w ofierze kogoś ze swego potomstwa, poniesie śmierć. **Lud tej ziemi go ukamieniuje.**

Kpł 20:27 Mężczyzna lub kobieta, w których będzie duch czarownika albo wróżbity, poniosą śmierć: **będą ukamienowani**, ich krew spadnie na nich.

Kpł 24:15-16 A synom Izraela powiedz tak: Ktokolwiek przeklnie swego Boga, obciąży się swym grzechem. Ten również, kto zbluźnił imieniu PANA, poniesie śmierć: **Ukamieniuje go całe zgromadzenie.** Zarówno przybysz, jak i rodowity mieszkaniec, jeśli zbluźni imieniu PANA, poniesie śmierć.

Czy to Bóg zapoczątkował karę kamienowania? Gdzie Biblia po raz pierwszy nam mówi skąd wzięła się ta praktyka?

Wj 8:26 Mojżesz odpowiedział: Nie godzi się tak czynić; bo to, co złożylibyśmy w ofierze PANU, naszemu Bogu, byłoby zgorszeniem dla Egipcjan. A gdybyśmy na oczach Egipcjan złożyli w ofierze to, co jest zgorszeniem, **czyż nie ukamienowaliby nas?**

Kamienowanie było egipskim zwyczajem. W ten sposób Egipcjanie radzili sobie z wykroczeniami przeciwko swoim bogom. Jednym z powodów, dla których Izraelici chcieli udać się na pustynię, aby złożyć ofiary, było to, że zwierzęta, które mieli złożyć w ofierze, były czczone przez Egipcjan. Jest bardzo prawdopodobne, że faraon doskonale

zdawał sobie sprawę z tego, że jeśli Izraelici złożą ofiary w tym kraju, to podburzy to Egipcjan do ukamienowania ich.

Izraelici przyjęli tę praktykę, co jest widoczne w tym, co chcieli uczynić Mojżeszowi.

Wj 17:4 Wtedy Mojżesz zawołał do PANA: Cóż mam uczynić z tym ludem? Jeszcze trochę, a mnie ukamienują.

Kiedy Kaleb i Jozue błagali lud, aby poszli i zajęli ziemię Kanaan, odpowiedzią ludu było ukamienowanie ich.

Lb 14:8-10 Jeśli PAN upodoba nas sobie, to wprowadzi nas do tej ziemi i da ją nam – tę ziemię, która opływa mlekiem i miodem. Tylko nie buntujcie się przeciwko PANU ani nie bójcie się ludu tej ziemi, bo będą naszym chlebem; ich obrona odwróciła się od nich, a PAN jest z nami. Nie bójcie się ich. I całe zgromadzenie mówiło, aby ich ukamienować; ale chwała PANA ukazała się wszystkim synom Izraela nad Namiotem Zgromadzenia.

Gdyby Bóg nie interweniował, zrobiliby to. Dlaczego więc Bóg miałby pozwolić na tę egipską praktykę kamienowania w prawach Izraela?

Ez 20:23-26 Podniosłem ku nim moją rękę na pustyni, że ich rozproszę pomiędzy poganami i rozrzucę po ziemiach; Ponieważ nie wykonywali moich sądów, wzgardzili moimi ustawami, zbezcześcili moje szabaty, a ich oczy zwracały się ku bożkom ich ojców. **Dlatego dałem im też ustawy, które nie były dobre, i sądy, według których nie mogli żyć;** I splugawiłem ich własnymi ich darami, gdy przeprowadzili przez ogień wszystko, co pierwородne, aby ich spustoszyć, i aby poznali, że ja jestem PANEM.

Ustawy i wyroki, które nie były dobre

Ponieważ Izrael wzgardził ustawami i sądami Bożymi i zbezcześcił Jego Szabat, dał im ustawy i sądy, które nie były dobre. Czym były te ustawy i sądy, które nie były dobre?

Pan powiedział o synach Izraela: „Ponieważ nie wykonywali moich wyroków, lecz wzgardzili moimi ustawami i splugawili moje Szabaty, a oczy ich były zwrócone ku bożkom ich ojców, dlatego dałem im też ustawy, które nie były dobre, i sądy, według których nie mieli żyć”. Z powodu nieustannego nieposłuszeństwa, **Pan dołączył kary do przestępstw przeciwko swojemu prawu, kary, które nie były dobre dla grzesznika**, ani przez które nie powinien on żyć w swoim buncie. {1SP 265.2.}*

Te ustawy i wyroki, które nie były dobre, były karami, które były dołączane lub dodawane do prawa, które karało wykroczenie. Z pewnością nie jest dobrą rzeczą być ukamienowanym na śmierć! Kary te były zgodne z ich własnymi wyobrażeniami o osądzaniu za wykroczenie. Kary te odzwierciedlały ich własny sposób myślenia i zwyczaje, których nauczyli się od Egipcjan. Jak wyjaśnia Jezus:

Łk 19:21-22 Bałem się bowiem ciebie, bo jesteś człowiekiem surowym: bierzesz, czego nie położyłeś, i zniesz, czego nie posiałeś. Wtedy mu odpowiedział: **Na podstawie twoich słów osądzę cię, zły sługo. Wiedziałeś, że jestem człowiekiem surowym**, który bierze, czego nie położył, i żnie, czego nie posiał.

Pamiętajmy, że to sami Izraelici przyjęli zwyczaj kamienowania, aby poradzić sobie z występkiem. Kiedy zdecydowali się ukamienować

Mojżesza w Księdze Wyjścia 17:4, objawili ducha sądu bez miłosierdzia. W Biblii czytamy:

Jk 2:13 Sąd bowiem bez miłosierdzia odbędzie się nad tym, który nie czynił miłosierdzia, a miłosierdzie chlubi się przeciwko sądowi.

Ponieważ Izraelici nie okazali litości w swoim sądzie, ten proces sądowy został im odzwierciedlony. Zdecydowali się wierzyć, że Bóg chce ich zabić na pustyni, a oni chcieli zabić Mojżesza przez ukamienowanie. Bóg nie da się z siebie naśmiewać, bo kiedy Izraelici siali to ziarno, taki zbierali plon. I znowu, jak stwierdził Jezus:

Mt 7:1-2 Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Jakim bowiem sądem sądzicie, takim będziecie sądzeni, i jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzane.

Izrael własnymi ustami skazał się na śmierć na pustyni zgodnie z swoimi wierzeniami o Bogu.

Izrael wielokrotnie wyrażał swoje obawy, że Bóg zabije ich na pustyni:

Wj 14:11 I mówili do Mojżesza: Czy dlatego, że nie było grobów w Egipcie, **wyprowadziłeś nas, abyśmy pomarli na pustyni?** Dlaczego nam to uczyniłeś, że nas wyprowadziłeś z Egiptu?

Wj 16:3 Synowie Izraela mówili do nich: **Obyśmy pomarli z ręki PANA w ziemi Egiptu**, gdy siadaliśmy nad garncami mięsa, gdy najadaliśmy się chleba do syta! Bo wyprowadziliście nas na tę pustynię, by całą tę rzeszę zamorzyć głodem.

Lb 14:2-3 I wszyscy synowie Izraela szemrali przeciwko Mojżeszowi i Aaronowi; i całe zgromadzenie mówiło do nich: **Obyśmy pomarli w ziemi Egiptu** albo na tej pustyni! Po co PAN prowadzi nas do tej ziemi? Abyśmy padli od miecza? Aby nasze żony i dzieci stały się łupem? Czy nie lepiej nam wrócić do Egiptu?

A więc według swego własnego sądu otrzymali sąd:

Lb 14:26-29 Ponadto PAN powiedział do Mojżesza i Aarona: Jak długo mam znosić ten zły lud, który szemrze przeciwko mnie? Słyszałem szemrania synów Izraela, jakie mówią przeciwko mnie. Powiedz im: **Jak żyję, mówi PAN, uczynię wam, jak mówiliście do moich uszu.** Na tej pustyni legną wasze trupy i wszyscy spisani wśród was, w pełnej liczbie, od dwudziestu lat wzwyż, którzy szemraliście przeciwko mnie;

Jak zobaczymy później, ten wyrok śmierci mógł okazać się dla nich błogosławieństwem, gdyby zdecydowali się wierzyć, że Bóg okaże im miłosierdzie, ale nie uwierzyli w to i w ten sposób zginęli.

Hbr 3,17-19 A na kogo gniewał się przez czterdzieści lat? Czy nie na tych, którzy zgrzeszyli, a których ciała legły na pustyni? A którym przysiągł, że nie wejdą do jego odpoczynku, jeśli nie tym, którzy byli nieposłuszni? **Widzimy więc, że nie mogli wejść z powodu niewiary.**

W czasach Chrystusa widzimy, że faryzeusze byli zapędzeni w kozi róg przez swój własny system osądzania, który ich przodkowie otrzymali od Egipcjan. Ukazuje to nieustanny strach, w którym żyli Izraelici, oraz niewolę, jaką ten system stworzył.

Lk 20:4-7 Chrzest Jana pochodził z nieba czy od ludzi? A oni zastanawiali się między sobą i mówili: Jeśli powiemy, że z nieba, zapyta: Czemu więc mu nie uwierzyliście? **Jeśli zaś powiemy, że od ludzi, wszyscy nas ukamienują**, bo są przekonani, że Jan był prorokiem. I odpowiedzieli, że nie wiedzą, skąd pochodził.

Faryzeusze żyli w świecie potępienia, gniewu i zemsty. Prawo dawało im narzędzie do prób zniszczenia Dawcy Prawa. Posługiwali się prawem w sposób bezprawny.

Pragnęli zemsty na Nim za Jego ostre napomnienia. Próbowali Go sprowokować, aby powiedział lub zrobił coś, co dałoby im okazję do potępienia Go. **Kilka razy próbowali Go ukamienować**, ale On cicho się wycofał i stracili Go z oczu. {DA 538.1.}*

Te zasady, według których Izrael sądził, Bóg dodał do Prawa. Pozwolił im współtworzyć prawa swojego narodu. Przypomniawszy im zasady, według których postanowili żyć. Dzieje się tak dlatego, że Bóg nie jest tym, który by się im narzucał.

Użycie siły jest sprzeczne z zasadami rządu Bożego; **Pragnie tylko służby miłości; a miłości nie można nakazać**; Nie da się jej zdobyć siłą ani autorytetem. Tylko miłość budzi miłość. Znać Boga to znaczy kochać Go; {DA 22.}*

Bóg nie chciał narzucać im swoich przykazań. Dał im te cudowne przykazania dla ich dobra. Jego przykazania są pełne obietnic i nadziei. A jednak pozwolił Izraelowi kształtować swój własny naród zgodnie z ich postrzeganiem Boga. Nie mógł im narzucić prawdy o sobie, zamiast tego musieli jej pragnąć i poszukiwać, ale tego nie zrobili. Odrzucili Go i wybrali bogów Egiptu, bogów, których już znali.

Konsekwencje odstępstwa złotego cielca

Ważne jest, aby zauważyć, że te kary za ukamienowanie zostały umieszczone w prawie po tym, jak Izrael tańczył wokół złotego cielca. Swoimi czynami Izraelici wyraźnie oświadczyli, że odrzucają prawdziwego Boga niebios i wychwalają złotego cielca, który był jednym z bogów Egipcjan. Złożenie w ofierze cielca lub byka w Egipcie, skazałoby Izraelitę na ukamienowanie. Decydując się na oddawanie czci złotemu cielcowi, Izraelici zaakceptowali system sądenia tego boga. Przekroczenie zasad związanych ze złotym cieclem oznaczało, że powinieneś zostać ukamienowany.

Rz 6:16 Czyż nie wiecie, że komu oddajecie siebie jako słudzy w posłuszeństwo, komu jesteście posłuszni, tego jesteście sługami: bądź grzechu ku śmierci, bądź posłuszeństwa ku sprawiedliwości?

Izraelici oddali się jako słudzy temu fałszywemu systemowi kultu, który był wytworem szatana. Wielu wybrało szatana na swego przywódcę i dlatego jego zasady mogły zostać przyłączone do ich systemu rządu narodowego. Współudział Aarona w tym grzechu dał szatanowi tylko większą przewagę. Gdyby Mojżesz nie modlił się szczególnie za Aarona, szatan byłby wolny, aby zniszczyć przyszłego Arcykapłana i spowodzić wielki smutek na Mojżesza i Izrael.

Wj 32:34-35 Zaś teraz idź, prowadź ten lud tam, dokąd ci mówiłem. Oto Mój anioł idzie przed tobą. Ale w **dzień Mojego rozrachunku - rozliczę się z nimi za ich grzech**. I WIEKUISTY poraził lud za to, że zrobili cielca, którego wykonał Ahron. *Nowa Biblia Gdańska*

Interesujące w tym wersecie jest to, że mówi on, iż Pan *poraził* ludzi, ponieważ zrobili cielca. Słowo *poraził* jest tym samym słowem, które zostało użyte w tym wersecie:

Wj 21:35 Jeśliby wół cudzy *zranił* wołu czyjego, a on by zdechł, przedadzą wołu żywego i rozdzielą zapłatę, a mięso martwego między się podzielią. *Biblia Jakuba Wujka*

Kontekst tego słowa może być użyty w odniesieniu do wołu raniącego innego wołu, który umiera. Izrael postanowił oddawać cześć bogom Egiptu, a Bóg zesłał na nich agresję ze strony bóstwa wołu lub cielca. Bóg nawiedził Izrael zgodnie z ich postrzeganiem bóstwa. Ponieważ kult złotego cielca był wytworem szatana, jego zasady mogły mieć większą kontrolę nad ich życiem.

Przez ogień

Zauważmy jeszcze jedną praktykę Egipcjan związaną z ich systemem kultu, o której wspomina Księga Ezechiela:

Eze 20:25-26 Dlatego dałem im też ustawy, które nie były dobre, i sądy, według których nie mogli żyć; I splugawiłem ich własnymi ich darami, gdy przeprowadzili przez ogień wszystko, co pierwotne, aby ich spustoszyć, i aby poznali, że ja jestem PANEM.

Egipcjanie zmuszali swoje dzieci do przeskakiwania przez ścianę ognia. Zwróćmy uwagę na komentarze Ducha Proroctwa:

Egipcjanie otrzymali tradycje dotyczące składania ofiar. Nie uznawali istnienia Boga Niebios. Składali ofiary swoim bogom-bożkom. Z wielką pompą i ceremonią odprawiali oni swój bałwochwalczy kult. Wznosili ołtarze na cześć swoich

bogów i wymagali, aby nawet ich własne dzieci przechodziły przez ogień. Po wzniesieniu ołtarzy wymagali od swoich dzieci, aby przeskakiwały ponad ołtarzami, przez ogień. Jeśli mogli to uczynić bez spalenia, kapłani bałwochwalczy i lud przyjmowali to jako dowód, że ich bóg przyjmował ich ofiary i faworyzował szczególnie osobę, która przeszła przez ognistą próbę. Był obdarowywany dobrodziejstwami i od tamtej pory był wielce szanowany przez wszystkich ludzi. Nigdy nie pozwolono mu zostać ukaranym, bez względu na to, jak obciążające mogły być jego zbrodnie. Jeśli inna osoba, która przeskoczyła przez ogień, była tak nieszczęśliwa, że została poparzona, to jej los był przesądzony; Myśleli bowiem, że ich bogowie są rozgniewani i że nie będą prześlągani niczym innym, jak tylko życiem nieszczęsnej ofiary, i została ona złożona w ofierze na ich bałwochwalczych ołtarzach.

Nawet niektóre dzieci Izraela tak dalece się zdegenerowały, że dopuszczały się tych obrzydliwości i Bóg sprawił, że ogień rozpalił się nad ich dziećmi, którym kazali przechodzić przez ogień. Nie posunęli się tak daleko jak narody pogańskie; ale **Bóg pozbawił ich dzieci, sprawiając, że ogień pochłonął ich w akcie przechodzenia przez niego.** {1SP 268.1.}*

Tak więc kamienowanie było nie tylko związane z egipskim systemem kultu, ale także przechodzenie przez ogień. Widzimy, że Bóg w swoim miłosierdziu pozwolił, aby synowie i córki Izraelitów zostali pochłonięci przez ogień. W miłosierdziu Pan pozwolił, aby te dzieci umarły natychmiast, zamiast przejść przez płomień i otrzymać straszliwe oparzenia, a następnie stawić czoła terrorowi egzekucji

egipskich bogów. Interesujące jest więc to, że praktyka kamienowania jest powiązana z przechodzeniem dzieci przez ogień.

Kpl 20:2 Powiedz synom Izraela: Ktokolwiek z synów Izraela albo z przybyszów mieszkających w Izraelu złoży Molochowi w ofierze kogoś ze swego potomstwa, poniesie śmierć. **Lud tej ziemi go ukamieniuje.**

Karanie grzechu grzechem

Warto zauważyć, że połączenie tych dwóch praktyk wywodziło się z kultury egipskiej. Jedna praktyka jest używana do niszczenia drugiej. Bóg narzuca niegodziwości jednego aspektu tego kultu na inny aspekt tego samego systemu kultu. On karze grzech grzechem. Czy Izraelici zrozumieliby coś takiego? Czy w tych sądach, które nie są dobre, Pan pokazuje Izraelowi autodestrukcyjną naturę grzechu, a jednocześnie pozwala im przyjąć kary, które sami wybrali zgodnie z miłosierdziem, które widzieli w bogach, których czcili? Czy wyroki takie jak te są podobne do wyroków wymierzonych w Egipcie? Bóg zesłał na Egipt plagi charakterystyczne dla bogów, którym oddawali cześć, a zatem karał za grzech bałwochwalstwa poprzez przedmioty reprezentujące te bożki.

Czyż Izrael, wybierając system oddawania czci złotemu cielcowi, nie ściągnął na siebie sądu spalenia, który wiązał się z przejściem przez ogień?

Lb 11:1 A lud zaczął się skarżyć, co się PANU nie podobało. Gdy więc PAN to usłyszał, bardzo się rozgniewał. **I ogień PANA zapalił się przeciwko niemu i pochłonął krańce obozu.**

Mieszany tłum

Duch Proroctwa wspominał, że Bóg pochłoniął dzieci tych osób, które sprawiły, że przeszły przez ogień w akcie oddawania czci pogańskim bóstwom. W Księdze Liczb 11 widzimy, że ten sam proces ma miejsce. Ludzie byli trawieni przez ogień. To był proces, który rozumieli. Trzeba powtórzyć, że Izrael wybrał system egipski. Księga Liczb 11:1 mówi konkretnie o tych, którzy znajdowali się na peryferiach obozu. Ellen White wyjaśnia, że był to mieszany tłum, który podążał za Izraelem lub na jego obrzeżach.

A wraz z nimi poszedł też „tłum mieszany”. W tym tłumie byli nie tylko ci, którzy byli ożywieni wiarą w Boga Izraela, ale także znacznie większa liczba, która pragnęła tylko uciec przed plagami lub **podążała za poruszającymi się tłumami** jedynie z podniecenia i ciekawości. {PP 281.}*

To właśnie wymieszany tłum rozpoczął odstępstwo złotego cielca.

„Mieszany tłum” był pierwszym, który pozwolił sobie na szemranie i zniecierpliwienie, i to oni byli przywódcami odstępstwa, które nastąpiło później. Wśród przedmiotów uważanych przez Egipcjan za symbole bóstwa był wół lub cielę; i to właśnie za sugestią tych, którzy praktykowali tę formę bałwochwalstwa w Egipcie, cielec został teraz stworzony i czczony. {PP Str. 316.}*

Grupa ta obozowała na obrzeżach Izraela i nie była oddana prawdziwemu Bogu Niebios, lecz jedynie starała się uniknąć kary w Egipcie. Szatan często używał ich, aby prowadzić Izrael do grzechu.

Mojżesz stanął przed nimi jako przedstawiciel Chrystusa. A jednak chcieli go ukamienować. W ten sam sposób Żydzi wykorzystali

rzymski proces ukrzyżowania, aby zabić Chrystusa. Odrzucili Chrystusa i wybrali Barabasa, a konsekwencje swoich wyborów ponieśli czterdzieści lat później, gdy zniszczona została Jerozolima, kiedy szatan otrzymał całkowitą kontrolę nad narodem.

Przez uporczywe odrzucanie Bożej miłości i miłosierdzia Żydzi sprawili, że ochrona Boża została im odebrana, a szatanowi pozwolono rządzić nimi zgodnie ze swoją wolą. Straszliwe okrucieństwa, jakie miały miejsce, podczas burzenia Jerozolimy, są demonstracją mściwej władzy szatana nad tymi, którzy poddają się jego kontroli. {GC 35, 36.}*

Nadab i Abihu

Widzimy sąd ognia po raz kolejny w odniesieniu do Nadaba i Abihu:

Kpł 10:1-2 A Nadab i Abihu, synowie Aarona, wzięli każdy swoją kadzielnicę, włożyli do nich ogień, nałożyli na nie kadzidła i ofiarowali przed PANEM obcy ogień, którego im nie nakazał. **Wtedy wyszedł ogień przed PANA i pochłonął ich**, i pomarli przed PANEM.

Był to proces sądenia, który Izrael wybrał sam, oddając cześć złotemu cielcowi i przyjmując kary egipskie. Jezus wyraźnie nam powiedział:

Mt 7:2 Jakim bowiem sądem sędzicie, takim będziecie sądeni, i jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone.

Izrael wybrał ten system i dlatego został osądzony według własnych pragnień i zasad. Nie możemy powiedzieć dokładnie, w jaki sposób ten ogień wyszedł od Pana. Oto, co mówi nam Duch Proroctwa:

Nadab i Abihu byli kapłanami świątyni i chociaż używanie powszechnego ognia nie było dozwolone, kapłani ci, kiedy weszli przed oblicze Boga, ośmielili się rozpalać kadzidło niepoświęconym ogniem. Kapłani oddawali się używaniu wina, a ich wrażliwość moralna była odrętwiała; Nie dostrzegali charakteru swoich czynów ani nie zdawali sobie sprawy z tego, jakie będą straszliwe konsekwencje ich grzechu. **Z miejsca najświętszego ze świątyni, buchnął ogień i pochłonął ich.** {*Temperance* 280.}*

Błyskawica z nieba

Ogień ten pochodził prosto z Miejsca Najświętszego. Objawienie mówi nam o innych rzeczach pochodzących z Najświętszego Miejsca:

Obj 11:19 Potem otworzyła się świątynia Boga w niebie i arka jego przymierza ukazała się w jego świątyni, i nastąpiły błyskawice, głosy, grzmoty, trzęsienia ziemi i wielki grad.

Chrystus, przedstawiony w Księdze Daniela 10, jest opisany jako mający twarz jak błyskawica, podobnie jak anioł, który przyszedł wezwać Chrystusa z grobu:

Dn 10:5-6 I podniosłem swoje oczy, i spojrzałem, a oto stał pewien mąż ubrany w lnianą szatę, a jego biodra były przepasane czystym złotem z Ufas; Jego ciało było jak z berylu, **jego oblicze z wyglądu jak błyskawica, jego oczy – jak pochodnie ogniste**, jego ramiona i nogi – jak blask wypolerowanej miedzi, a dźwięk jego słów – jak głos tłumu.

Mt 28:2-3 A oto **powstało wielkie trzęsienie ziemi. Anioł Pana bowiem, zstąpiwszy z nieba, podszedł, odwalił kamień**

od wejścia i usiadł na nim. **Jego oblicze było jak błyskawica**, a jego szaty białe jak śnieg.

Znamienne jest również to, że o szatanie mówi się jako o błyskawicy, która spada z nieba.

Lk 10:18 Wtedy powiedział do nich: Widziałem szatana spadającego z nieba jak błyskawica.

Wydaje się, że błyskawice, grzmoty i trzęsienie ziemi są związane z mocą Chrystusa oraz aniołów, zarówno dobrych, jak i złych. Skoro wszelka władza należy do Boga, to wszelka władza dana działaniu aniołów musi być określona przez Boga Ojca.

Ps 62:11 Bóg raz przemówił, dwa razy to słyszałem, że moc należy do Boga;

Rz 13:1 Każda dusza niech będzie poddana władzom zwierchnim. Nie ma bowiem władzy innej, jak tylko od Boga, a te władze, które są, zostały ustanowione przez Boga.

Warto wspomnieć, że odniesienia do gwałtownego wiatru lub burzy, trzęsienia ziemi i ognia, które mówią o anielskiej obecności i mocy, są opisane w historii Eliasza:

1Krl 19:11-12 Wtedy on powiedział: Wyjdź, stań na górze przed PANEM. A oto PAN przechodził, a potężny i gwałtowny wiatr rozrywał góry i kruszył skały przed PANEM, ale PAN nie był w tym wietrze. Po wietrze było trzęsienie ziemi, ale PAN nie był i w tym trzęsieniu ziemi. Po trzęsieniu ziemi był ogień, ale PAN nie był w ogniu. A po tym ogniu był cichy i delikatny głos.

Skoro moc Boża jest udzielana zarówno dobrym, jak i złym aniołom, to czy to doświadczenie z Eliaszem ostrzega nas przed określaniem charakteru Boga poprzez okazywanie mocy? Niektóre zastosowania Jego mocy pochodzą bezpośrednio od Niego samego, ale inne nie, jak choćby błyskawica spadająca z nieba za sprawą szatana. Ponieważ wiele sytuacji jest bardzo trudnych do określenia, wsłuchajmy się w cichy głos, który mówi nam o Jego miłosierdziu, miłości i łasce.

Widzimy wyraźny przykład tego, że szatanowi udzielono pozwolenia użycia mocy Bożej w historii Hioba i ognia Bożego, który spadł z nieba.

Hioba 1:8-16.19 PAN powiedział do szatana: Czy zwróciłeś uwagę na mojego sługę Hioba – że nie ma nikogo mu równego na ziemi? To człowiek doskonały i prawy, bojący się Boga i stroniący od zła. A szatan odpowiedział PANU: Czy Hiob za darmo boi się Boga? Czy nie ogrodziłeś zewsząd jego samego, jego domu i wszystkiego, co ma? Błogosławiłeś dziełom jego rąk, a jego dobytek rozmnożył się na ziemi. Ale wyciągnij tylko swoją rękę i dotknij wszystkiego, co ma, a na pewno będzie ci w twarz złorzeczył. Wtedy PAN powiedział do szatana: **Oto wszystko, co ma, jest w twojej mocy**, tylko na niego nie wyciągaj ręki. I szatan odszedł sprzed oblicza PANA. Zdarzyło się któregoś dnia, gdy jego synowie i córki jedli i pili wino w domu najstarszego brata; Że do Hioba przybył posłaniec i powiedział: Woły orały, a oślice pały się obok nich; I napadli Sabejczycy, i zabrali je, a sługi pozabijali ostrzem miecza. Uszedłem tylko ja sam, aby cię o tym powiadomić. A gdy ten jeszcze mówił, przyszedł inny i powiedział: **Ogień Boży spadł z nieba, spalił owce i sługi i pochłonął ich**. Uszedłem tylko ja sam, aby cię o tym

powiadomić. A oto **gwałtowny wiatr powiał** od pustyni i uderzył w cztery węgły domu, tak że zawalił się na dzieci i pomarły. Uszedłem tylko ja sam, aby cię o tym powiadomić.

Zniesienie ochrony

Ponieważ wszelka moc pochodzi od Boga, widzimy, że szatan ma przyzwolenie aby używać tej mocy do niszczenia ogniem, wiatrem i mieczem. Moc pochodzi od Boga, ale może być użyta przez szatana w miejscach, gdzie nie działa opiekuńcza ręka Boga. Po incydencie ze złotym cielcem dostrzegamy coś bardzo znaczącego, co wpłynęło na ochronę Izraelitów.

Mojżesz zganił Aarona i poinformował go, że jego postępowanie jest wysoce naganne; Był bowiem błogosławiony ponad lud i dopuszczony do bliskiej rozmowy z Bogiem. To, że mógł popełnić tak wielki grzech, nawet po to, by ocalić swoje życie, było dla wiernego Mojżesza powodem do zdumienia. Zobaczył, że lud był nagi; to znaczy został pozbawiony ozdób; albowiem Aaron obnażył ich ku ich hańbie, wśród ich wrogów. Pozbawił ich ozdób i spożytkował je na haniebny cel. **Nie tylko utracili swoje ozdoby, ale zostali pozbawieni obrony przed szatanem; albowiem utracili pobożność i poświęcenie Bogu i utracili Jego ochronę. On w swoim niezadowoleniu usunął swoją podtrzymującą rękę i zostali wystawieni na pogardę i potęgę swoich wrogów.** Ich wrogowie byli dobrze zaznajomieni z cudownymi dziełami, jakich dokonała ręka Mojżesza w Egipcie. I wiedzieli, że Mojżesz wywiódł ich z Egiptu, posłuszny rozkazowi Boga Hebrajczyków, aby

uwolnić ich od bałwochwalstwa i zapewnić sobie ich niepodzielne uczucia i święte uwielbienie. {1SP 250.}*

Historia Hioba miała szczególne znaczenie dla dzieci Izraela, ponieważ w obu przypadkach ręka Bożej ochrony została usunięta, a szatan otrzymał dostęp, aby ich atakować i nękać. Bóg przygotował ich na doświadczenie na pustyni, prosząc Mojżesza o napisanie Księgi Hioba, zanim udał się do Egiptu.

Długie lata spędzone w pustynnej samotności nie poszły na marne. Mojżesz nie tylko przygotowywał się do wielkiego dzieła, które miało przed nim miejsce, ale w tym czasie, pod natchnieniem Ducha Świętego, napisał Księgę Rodzaju, a także Księgę Hioba, które lud Boży czytał z najgłębszym zainteresowaniem aż do końca czasów. {ST. 19 Feb 1880 r.}*

Destrukcyjna działalność aniołów

Wiedząc, że zarówno dobrzy, jak i źli aniołowie mają dostęp do mocy Bożej i są jak błyskawica, która spada z tronu Bożego, to jak możemy stwierdzić, czy to dobrzy, czy źli aniołowie używają mocy Bożej? Ten cytat z Wielkiego Boju wyjaśnia, że zarówno dobrzy, jak i źli aniołowie używają destrukcyjnej mocy.

Kiedy On opuści sanktuarium, ciemność spowije mieszkańców ziemi. W tym straszliwym czasie sprawiedliwi muszą żyć w oczach świętego Boga bez orędownika. Ograniczenia, które ciążyły na niegodziwych, zostały usunięte, a szatan ma całkowitą kontrolę nad tymi, którzy ostatecznie są niepokorni. Boża wielkoduszność dobiegła końca. Świat odrzucił Jego miłosierdzie, wzgardził Jego miłością i podeptał Jego prawo. Niegodziwi przekroczyli granicę swojej próby; Duch Boży,

któremu uparczywie się opierali, został w końcu cofnięty. Nie mając schronienia dzięki łasce Bożej, nie mają żadnej ochrony przed niegodziwym. Wtedy szatan pograży mieszkańców ziemi w jednym wielkim, ostatecznym ucisku. Gdy aniołowie Boży przestaną trzymać w ryzach gwałtowne wichry ludzkich namiętności, wszystkie elementy walki zostaną uwolnione. Cały świat pograży się w ruinie straszliwszej niż ta, która spadła na Jerozolimę w dawnych czasach.

Jeden anioł wytracił wszystkich pierworodnych Egipcjan i napełnił ziemię żałobą. Kiedy Dawid obraził Boga, licząc lud, jeden anioł spowodował straszliwe zniszczenie, przez które został ukarany za swój grzech. **Ta sama niszczycielska moc sprawowana przez świętych aniołów, kiedy Bóg nakaze, będzie używana przez złych aniołów, kiedy On na to pozwoli.** Są teraz siły gotowe i tylko czekają na boskie pozwolenie, aby szerzyć spustoszenie wszędzie. {GC 614.2.}*

Widzimy dowody na to, że aniołowie Boży użyli niszczycielskiej mocy w zburzeniu Jerozolimy:

Mężczyźni nadal będą wznosić drogie budynki, kosztujące miliony pieniędzy; Szczególna uwaga zostanie zwrócona na ich piękno architektoniczne oraz na solidność, z jaką są zbudowane; ale Pan pouczył mnie, że pomimo niezwyklej trwałości i kosztownej wystawy, budynki te podzielą los świątyni jerozolimskiej. Ta wspaniała budowla runęła. **Aniołowie Boży zostali posłani, aby dokonać dzieła zniszczenia, aby nie został jeden kamień na kamieniu, który by nie został zrzucony** {(MS 35, 1906). 5BC 1098}*

Wiemy, że rzymscy żołnierze byli tymi, którzy zniszczyli świątynię, ale tutaj widzimy aniołów Bożych pomagających im w tym dziele. Ponownie widzimy połączenie współpracy anioła i człowieka w zniszczeniu Jerycha:

Chrystus jest drabiną, którą widział Jakub, po której zstępowali i wstępowali aniołowie Boży, podczas gdy chwała Boża oświecała każdy szczebel drabiny od najwyższego nieba do ziemi. Chrystus przekroczył przepaść, która oddzielała człowieka od Boga, a ziemię od nieba i On nieustannie działa na naszą korzyść, a my indywidualnie mamy współpracować z Nim i z niebiańskimi inteligencjami. **Ale Chrystus nie może nic dla nas uczynić bez naszej współpracy, a my nic nie możemy uczynić bez Niego.** Szatan i jego aniołowie są w stanie wojny z nami i będą w stanie wojny z nami aż do skończenia świata, a Jezus powiedział nam: „Beze Mnie nic nie możecie uczynić”. Jest to lekcja, której Chrystus udzielał swoim dzieciom przez wszystkie wieki i w każdym pokoleniu. Kiedy Jozue wyszedł rano, przed zdobyciem Jerycha, ukazał mu się wojownik w pełni uzbrojony do bitwy. A Jozue zapytał: „Czy jesteś za nami, czy za naszymi wrogami?”, a on odpowiedział: „Jako Wódz wojska Pańskiego teraz przychodzę”. Gdyby oczy Jozuego były otwarte, tak jak oczy sługi Elizeusza w Dotan, i gdyby mógł znieść ten widok, ujrzałby aniołów Pańskich obozujących wokół synów Izraela; albowiem wyszkolone wojsko niebieskie przybyło walczyć za lud Boży, a Wódz wojsk Pańskich był tam, aby dowodzić. **Gdy upadło Jerycho, żadna ręka ludzka nie dotknęła murów miasta, gdyż aniołowie Pańscy obalili fortyfikacje i weszli do twierdzy nieprzyjaciela. To nie Izrael, lecz Wódz wojska**

Pańskiego zdobył Jerycho. Ale Izrael miał swoją rolę do odegrania, aby pokazać swoją wiarę w Wodza ich zbawienia. {RH 19 July 1892}*

Aniołowie Boży wymagają współpracy, ponieważ bez wiary w Boga nie może On nakazać swoim aniołom, aby działali na naszą korzyść. Widzimy aniołów z nieba pomagających Jonatanowi w rozprawieniu się z Filistynami.

Aniołowie z nieba osłaniali Jonatana i jego sługę, aniołowie walczyli u ich boku, a Filistyni padli przed nimi. Ziemia zadrżała, jak gdyby zbliżał się wielki tłum jeźdźców i rydwanów. Jonatan rozpoznał znaki Bożej pomocy i nawet Filistyni wiedzieli, że Bóg działa na rzecz wyzwolenia Izraela. {PP 625}*

Jonatan rozpoznał oznaki Bożej pomocy. Ta sama pomoc została okazana Dawidowi, który zaufał Bogu, że mu pomoże.

2Sm 5:24 A gdy usłyszysz odgłos kroków dochodzących od wierchołków drzew morwowych, wtedy wyruszysz, gdyż wtedy PAN wyjdzie przed tobą, aby pokonać wojska Filistynów.

Widzimy aniołów Bożych pomagających Jonatanowi i giermkowi w pokonaniu ich wrogów. Powiedziano nam, że aniołowie osłaniali tych dwóch mężczyzn. Mówi też, że walczyli u ich boku. Czy ta walka polegała jedynie na osłanianiu ich, czy była to rzeczywista, aktywna walka?

Czyny szatana odziane w tajemnicę

Czytając historie biblijne, bardzo trudno jest dokładnie określić, kto co robi. Ta sytuacja nie jest przypadkowa. Szatan starannie się zakrywa i zwodzi, gdzie tylko może. W niebie aniołom bardzo trudno było zrozumieć jego ruchy.

Jego moc zwodzenia była bardzo wielka. Ukrywając się pod płaszczykiem fałszu, zyskał przewagę. Wszystkie Jego działania były tak owiane tajemnicą, że trudno było wyjawiać aniołom ich prawdziwą naturę. Dopóki nie rozwinęły się w pełni, nie mogły się ukazać jako to, czym naprawdę były — złem; jego niewierność nie mogła być postrzegana jako bunt. Nawet lojalni aniołowie nie byli w stanie w pełni rozeznaczyć jego charakteru ani zobaczyć, do czego prowadzi jego dzieło. {PP 41.2}*

Wiemy, że szatan stara się przyodzian Boga swoimi własnymi cechami:

Prorok mówi: „O Izraelu, zniszczyłeś samego siebie”; „albowiem upadłeś przez nieprawość swoją”. Ozeasza 13:9; 14:1. **Ich cierpienia są często przedstawiane jako kara, która spadła na nich na mocy bezpośredniego wyroku Bożego.** W ten sposób wielki zwodziciel stara się ukryć swoje własne dzieło. Przez uporczywe odrzucanie Bożej miłości i miłosierdzia Żydzi sprawili, że ochrona Boża została im odebrana, a szatanowi pozwolono rządzić nimi zgodnie ze swoją wolą. {GC 35}*

Zrozumienie ludu Bożego zostało zaślepione, ponieważ szatan fałszywie przedstawił charakter Boży. Nasz dobry i łaskawy Pan został przedstawiony ludziom ubranym w atrybuty szatana... {1 SM 235}*

Ta trudność w ustaleniu, którzy aniołowie podejmują jakie działania, wymaga od nas, abyśmy opierali te decyzje na tym, co rozumiemy o charakterze Boga. Wszelka moc należy do Boga i nic nie może się wydarzyć na tym świecie bez Jego udziału. Szatan nie ma w swoich rękach żadnej mocy, za wyjątkiem tej, którą Bóg pozwala mu użyć. Dlatego wszelkie zniszczenie i wszelka śmierć dokonuje się mocą Boga.

Boski wzór charakteru i mocy

To prowadzi nas do bardzo ważnego pytania. Jaki jest związek między Bożym charakterem a Jego mocą? Czy Boży charakter objawia się poprzez Jego moc, czy też Boża moc objawia się poprzez Jego charakter? Mam nadzieję, że zrozumiecie znaczenie tego punktu. Aby uzyskać lepsze tło na ten temat, zobacz prezentację *Boski Wzór Charakteru i Mocy* na maranathamedia.com lub youtube.com. Jeśli czcimy Boga jako moc, to akty mocy zapisane w Biblii określają, jaki On jest. Jeśli jednak czcimy Boga jako charakter obfitujący w dobroć i prawdę, to wszystkie akty mocy będą odzwierciedlać Jego charakter i mogą być przypisane bezpośrednio Jemu. Te, które nie odzwierciedlają Jego charakteru, zostaną przypisane siłom ciemności. A więc Bóg jako osoba nie może być sądzony według mocy; Nie ma Go w wietrze, trzęsieniu ziemi i ogniu. Jest cichym głosem charakteru.

Pytanie o to, jak rozumiemy wszystkie te historie w Biblii, powinno być całkowicie ukierunkowane na nasze postrzeganie Jego charakteru. Charakter jest źródłem, a moc jest kanałem. Jeśli określamy charakter Boga na podstawie Jego mocy, to uczyniliśmy z niego środek, czyli kanał, i będziemy fałszywie przedstawiać charakter Boga. Ponownie sprawdź prezentację *Boski Wzór Charakteru i Mocy*, aby to zrozumieć.

Kiedy czytamy wszystkie fragmenty Starego Testamentu, oto przykłady wskazówek dotyczących charakteru, które pomogą nam w tych poszukiwaniach:

Wj 34:5-7 I PAN zstąpił w obłoku, stanął tam z nim, i wypowiedział imię PANA. Wtedy przechodził PAN przed nim i wołał: PAN, PAN, Bóg miłosierny i litościwy, nieskory do gniewu, a bogaty w miłosierdzie i prawdę; Zachowujący miłosierdzie nad tysiącami, przebaczący nieprawość, przestępstwo i grzech, lecz nieusprawiedliwiający winnego, nawiedzający nieprawość ojców na synach i na synach ich synów do trzeciego i czwartego pokolenia.

Twierdzenia szatana przeciwko rządowi Bożemu i jego obrona tych, którzy stanęli po jego stronie, były nieustannym oskarżeniem przeciwko Bogu. Jego szemrania i skargi były bezpodstawne; a jednak Bóg pozwolił mu wypracować swoją teorię. Bóg mógł zniszczyć szatana i wszystkich jego sympatyków tak łatwo, jak można podnieść kamyk i rzucić go na ziemię. **Postępując w ten sposób, stworzyłby jednak precedens dla użycia siły. Cała ta nieodparta moc znajduje się tylko pod rządami szatana. Zasady Pańskie nie są wedle tego porządku. Nie chciał działać na tej linii. Nie dawałby żadnej ludzkiej istocie zachęty, aby stawiała się jako Bóg nad inną istotą ludzką, czując się na siłach, by zadawać jej cierpienia fizyczne lub psychiczne. Zasada ta jest w całości dziełem szatana.** {RH, 7 September 1897 r}*

Bóg dokonuje rozrachunku z narodami. Żaden wróbel nie upadnie na ziemię bez Jego uwagi. Ci, którzy czynią zło swoim bliźnim, mówiąc: Skąd Bóg wie? Pewnego dnia zostaną wezwani do stawienia czoła długo odkładanej

zemście. W tym wieku pogarda jest okazywana Bogu bardziej niż powszechnie. Ludzie doszli do takiego punktu bezczelności i nieposłuszeństwa, który pokazuje, że ich kielich nieprawości jest prawie pełny. Wielu już prawie przekroczyło granicę miłosierdzia. Wkrótce Bóg pokaże, że naprawdę jest Bogiem żywym. Powie aniołom: „Nie walczcie już z szatanem w jego wysiłkach zniszczenia. Niech wyrządzi swoją złośliwość dzieciom nieposłuszeństwa; bo kielich ich nieprawości jest pełny. Przechodzili z jednego stopnia niegodziwości na drugi, codziennie powiększając swoje bezprawie. Nie będę się już wtrącał, by przeszkodzić niszczycielowi w wykonywaniu jego dzieła”. {RH 17 Sep1901}*

Skoro więc wiemy, że szatan może działać jak błyskawica, która spada z nieba, to czy jest możliwe, że kiedy porusza się w swoim dziele zniszczenia, moc do wykonania jego dzieła pochodzi z tronu Bożego i dlatego jest zapisana w Piśmie Świętym jako sąd Boży? Czy możemy również dostrzec, że skoro szatan ma dostęp do używania mocy poza prawami i sądami Boga, to Bóg jako osoba nie może być osądzany przez użycie tej mocy?

Jak zdecydujemy?

Wracając do historii Nadaba i Abihu, natchnienie mówi nam, że ogień przyszedł z Najświętszego Miejsca i pochłoniął tych dwóch mężczyzn. Czy to sugeruje, że Nadab i Abihu zostali obrócenii w popiół w świątyni? Nie, bo wynoszono ich w płaszcach.

Kpl 10:4-5 Mojżesz wezwał Miszaela i Elsafana, synów Uzziela, stryja Aarona, i powiedział do nich: Zbliżcie się i wynieście waszych braci sprzed świątyni poza obóz. Podeszli

więc i wynieśli ich w ich tunikach poza obóz, jak Mojżesz nakazał.

Czy ich ubrania zostały spalone? Nie powiedziano nam. Czy ich skóra była poparzona? Nie powiedziano nam. Czy moc wyszła od Pana i ich pochłoneła? Tak było. Czy Bóg sprawił, że przeszli przez ogień jak bogowie Egipcjan, czy też pozwolił, aby Izraelici spuścili na siebie własne zasady osądzania, zgodne z osądem egipskich bogów, który wybrali? Czy zostali osądzeni według własnego osądu, jak powiedział Jezus? Czy mogli zostać porażeni gromem? Kto to zrobił? Nie powiedziano nam. W końcu, czy powinniśmy używać tego pokazu mocy jako dowodu na to, jak Bóg bezpośrednio działa? Nie, ponieważ Boga nie ma w wietrze, trzęsieniu ziemi i ogniu. Czy Bóg odsunął od nich swoją opiekuńczą rękę po incydencie ze złotym cielcem? Owszem. Trzeba bardzo uważać na to, w jaki sposób osądzamy te historie, ponieważ w takiej mierze, w jakiej osądzamy, będziemy sądzeni. Jeśli wierzymy, że Bóg sądzi bez miłosierdzia, to będzie to proces, który nas osądzi, ponieważ ten grzech bałwochwalstwa spadnie na nas z powrotem.

Dwie kobiety ujawniają posługę śmierci

Jest wiele fragmentów w Biblii, które po raz kolejny testują nas co do tego, jak postrzegamy charakter Boga. Oto przykład:

Kpl 24:10-14 W tym czasie syn Izraelitki, którego ojcem był Egipcjanin, wyszedł między synów Izraela. I pokłócił się w obozie syn tej Izraelitki z pewnym Izraelitą. I syn Izraelitki bluźnił imieniu PANA i przeklinał. Przyprowadzono go więc do Mojżesza. A jego matce było na imię Szelomit, była córka Dibriego, z pokolenia Dana. I osadzili go pod strażą, **żeby im oznajmiono, co PAN rozkaże uczynić. Wtedy PAN**

powiedział do Mojżesza: Wyprowadź bluźniercę poza obóz i niech wszyscy, którzy to słyszeli, położą swoje ręce na jego głowie i niech ukamieniuje go całe zgromadzenie.

Pan powiedział Mojżeszowi, aby wziął człowieka, który bluźnił przeciwko Bogu, poza obóz i ukamienował go. Historia wydaje się bardzo prosta. Człowiek ten zgrzeszył, a Bóg powiedział, że mają go ukamienować. Oto, co zrobili Mojżesz i Izrael:

Kpl 24:23 I Mojżesz przemówił do synów Izraela, a wyprowadzili bluźniercę poza obóz i ukamienowali go. I synowie Izraela uczynili tak, jak PAN przykazał Mojżeszowi.

Wiara kobiety kananejskiej

Ta historia wystawia nas na próbę w podobny sposób, jak w przypadku kobiety kananejskiej, która przysłała do Chrystusa, prosząc o uzdrowienie swojej córki.

Mt 15:22-28 A oto kobieta kananejska, wyszedłszy z tamtych okolic, wołała do niego: Zmiłuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Moja córka jest ciężko dręczona przez demona. On jednak nie odpowiedział jej ani słowa. Wówczas jego uczniowie podeszli i prosili go: Odpraw ją, bo woła za nami. A on odpowiedział: Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela. Lecz ona podeszła i oddała mu pokłon, mówiąc: Panie, pomóż mi! On jednak odpowiedział: Niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom. A ona powiedziała: Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów. Wtedy Jezus jej odpowiedział: O

kobietę, wielka jest twoja wiara! Niech ci się stanie, jak chcesz. I od tej chwili jej córka była zdrowa.

Kobieta przysłała prosić Jezusa o miłosierdzie. W odpowiedzi Jezus pozwala, by zasady prawa wystawiły ją na próbę. Była Kananejką i oto co Żydzi wyczytaliby w Prawie o Kananejczykach:

Pwt 7:2-6 Gdy więc PAN, twój Bóg, wyda je tobie, wytępisz je, doszczętnie je wyniszczysz, nie zawrzesz z nimi przymierza i nie zlitujesz się nad nimi; Nie będziesz z nimi zawierał małżeństw: swej córki nie dasz ich synowi i ich córki nie weźmiesz dla swego syna; Gdyż odwiodłaby twego syna od kroczenia za mną, by służyli innym bogom. Wtedy rozpaliby się gniew PANA na was i prędko by was wytępił. Lecz tak z nimi postąpicie: Zburzycie ich ołtarze, pokruszycie ich pomniki, wytniecie ich gaje i spalicie ogniem ich rzeźbione posągi. Ty bowiem jesteś świętym ludem dla PANA, swego Boga: PAN, twój Bóg, wybrał cię, abyś był dla niego szczególnym ludem spośród wszystkich narodów, które są na ziemi.

Przypominając kobiecie, że On został posłany tylko do Izraela, przypomina się jej, że jest poza łaską Bożą. Kobieta mogła zeszytywnieć na karku i krzyknąć do niego: „Ty bigoteryjny, zadufany w sobie Żydzie!”. Mogła pozwolić, by Jego służba potępienia przygniotła ją w rozpacz. A jednak trzymała się wiary w to, że Jezus jest miłosierny. Szybko przyjmuje Jego wyrok, zgadza się z nim, a następnie trzyma się Jego miłosierdzia.

Mt 15:27 A ona powiedziała: Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruszki, które spadają ze stołu ich panów.

Kobieta przyznała, że jest niegodna, ale wyciągnęła rękę do Chrystusa, aby otrzymać Jego miłosierdzie. Postanowiła uwierzyć, że On jest miłosierny, pomimo przekonania o grzechu, który na niej ciążył, i że była uważana za osobę znajdującą się poza kanałem błogosławieństwa. To jest służba śmierci i kiedy ją zaakceptujemy, wciąż wierząc w Boże miłosierdzie, wtedy ją otrzymamy. Ten sam proces obserwujemy w przypadku kobiety przy studni.

J 4:15-18 Kobieta powiedziała do niego: Panie, daj mi tej wody, abym nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Jezus jej powiedział: Idź, zawołaj swego męża i przyjdź tu. Odpowiedziała kobieta: Nie mam męża. Jezus jej powiedział: Dobrze powiedziałaś: Nie mam męża. Miałas bowiem pięciu mężów, a ten, którego masz teraz, nie jest twoim mężem. Prawdę powiedziałaś.

Zanim Jezus objawił się jako Zbawiciel świata, przypomniał jej o jej grzesznym stanie. Nie uczynił tego po to, aby ją zawstydzić, ale po to, aby mogła zaakceptować przekonanie o grzechu. Tylko wtedy, gdy zaakceptujemy przekonanie o grzechu, jesteśmy gotowi na przyjęcie miłosierdzia, ale jeśli nie wierzymy, że Bóg jest miłosierny, nie wyciągniemy ręki, aby je przyjąć.

Jak cudzołożna kobieta została ukamienowana

W historii o kobiecie przyłapanej na cudzołóstwie widzimy, jak prawodawca stosuje swoje prawo.

Mojżesz sam z siebie nie ustanowił żadnego prawa. Chrystus, anioł, którego Bóg wyznaczył, aby siedł przed Jego wybranym ludem, dał Mojżeszowi prawa i wymagania

niezbędne do istnienia żywej religii i rządzenia ludem Bożym. {RH, 6 May 1875 }*

Pierwsza rzecz, którą Jezus im mówi, bardzo poważnie krzyżuje ich plany.

J 8:7 A gdy nie przestawali go pytać, podniósł się i powiedział do nich: Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem.

Tutaj widzimy samego Dawcę Prawa, który określa kwalifikacje osób zdolnych do wykonania ukamienowania – muszą być one bez grzechu. Ile kar nakazanych w Starym Testamencie mogłoby zostać sprawiedliwie wykonanych, gdyby osoby wykonujące wyrok musiały być bezgrzeszne? Czy jakikolwiek człowiek jest wystarczająco godny, by podjąć się takiego czynu? Wszyscy zgrzeszyli i brak im chwały Bożej. Oprócz hipokryzji, dlaczego grzesznik nie jest w stanie osądzić ani ukarać innego grzesznika?

Potępiająca moc szatana doprowadziła go do ustanowienia teorii sprawiedliwości niezgodnej z miłosierdziem. Twierdzi, że pełni funkcję głosu i mocy Bożej, twierdzi, że jego decyzje są sprawiedliwe, czyste i bez winy. **W ten sposób zajmuje swoje stanowisko na tronie sędziowskim i oświadcza, że jego rady są nieomyłne. Tu pojawia się Jego bezlitosna sprawiedliwość, fałszywa sprawiedliwość, odrażająca dla Boga.** {Letter 16a, 1892.}*

Kiedy nasi pierwsi rodzice zjedli owoc i przyjęli zasady królestwa szatana, przyjęli zamiar szatana w odniesieniu do prawa i sprawiedliwości. Szatański wymiar sprawiedliwości nie zaspokoił żadnej łaski. Każdy grzech musi spotkać się ze swoją karą, namawiał szatan (DA 761.4). W przypadku szatana grzech oznacza wszystko to,

co jest sprzeczne z jego własnymi myślami. Dlatego jako istoty ludzkie odziedziczyliśmy pogląd, że wszyscy ci, którzy się z nami nie zgadzają, muszą być karani bez litości zgodnie z popełnioną zbrodnią. To jest powód, dla którego Izrael tak chętnie przyjął egipską praktykę kamienowania; odzwierciedlało ono bezlitosny zamysł szatana.

To dlatego niemożliwe jest, aby grzesznik skazał innego człowieka na śmierć na podstawie swojej własnej interpretacji prawa, ponieważ ludzie użyją prawa, aby zniszczyć tych, którzy się z nim nie zgadzają, a to jest dokładnie to, co faryzeusze chcieli zrobić Jezusowi. Użyli Prawa Mojżeszowego, aby spróbować zniszczyć Chrystusa. To jest właśnie ta zasada, której szatan używa przeciwko Bogu. Posługuje się Prawem Mojżeszowym w taki sposób, aby zniszczyć naszą ufność w kochający charakter naszego Ojca w niebie. Jak on to robi? Przez jego fałszywy system sprawiedliwości, który nie ma litości.

Kiedy kobieta została przyprowadzona do stóp Jezusa, by usłyszeć wyrok, Jezus nie usprawiedliwił jej grzechu. On powiedział: „Kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem”. Kobieta była pewna, że zostanie skazana na śmierć. To, co dzieje się potem, jest tym, co Jezus zawsze zamierzał uczynić dla grzeszników, którzy odczuwają głębię swojej grzeszności.

J 8:10-11 A Jezus podniósł się i nie widząc nikogo oprócz tej kobiety, powiedział do niej: Kobieto, gdzież są ci, którzy cię oskarżali? Nikt cię nie potępił? Ona odpowiedziała: Nikt, Panie. A Jezus powiedział do niej: I ja ciebie nie potępiam. Idź i już więcej nie grzesz.

Potępienie pochodzące z prawa jest niezbędne, aby można było okazać miłosierdzie. Nie ma bowiem potrzeby łaski bez potępienia; Bez wyroku śmierci nie ma potrzeby miłosierdzia. Musimy pamiętać, że

potępienie niebios nie jest tym samym, co potępienie człowieka, ponieważ Boże myśli nie są naszymi myślami. I tak czytamy:

Jn 1:17 Prawo bowiem zostało dane przez Mojżesza, a łaska i prawda przyszły przez Jezusa Chrystusa.

Rz 5:20 A prawo wkroczyło po to, aby obfitował grzech. Lecz gdzie grzech się rozmnożył, tam łaska tym bardziej obfitowała;

Kiedy Jezus nauczył Mojżesza, że ci, którzy popełniają cudzołóstwo, powinni być uśmierceni, chciał sprowadzić na nich straszliwe skutki takiego czynu. Czytamy bowiem:

Jk 1:15 Następnie pożądliwość, gdy pocznie, rodzi grzech, a grzech, gdy będzie wykonany, rodzi śmierć.

To grzech sprowadza śmierć. Grzech jest autodestrukcyjny. Pouczenie zawarte w Prawie miało na celu uwypuklenie śmiertelnej natury grzechu. Paweł mówi nam, że ta służba śmierci, która sprawia, że ludzie widzą, że są godni śmierci, jest chwalebnym dziełem.

2Kor 3:7 Lecz jeśli posługiwanie śmierci, wyryte literami na kamieniach było pełne chwały (...)

Gdy tylko zaakceptujemy wyrok śmierci; Kiedy opłakujemy nasze grzechy pod wpływem przekonującego dzieła Ducha, jesteśmy gotowi na przyjęcie w pełni przebaczącej łaski i miłosierdzia Bożego.

Kiedy Jezus wydał wyrok z Prawa, to, co było wyryte w kamieniu, sprawiło, że straciła wszelką nadzieję na życie. Zgodziła się na ten wyrok, ale Jezus, znając jej serce i to, jak została wykorzystana przez tych mężczyzn, wiedział, że upadła na Skalę.

1Kor 10:4 I wszyscy pili ten sam duchowy napój. Pili bowiem ze skały duchowej, która szła za nimi. A tą skałą był Chrystus.

Mt 21:44 A kto upadnie na ten kamień, rozbije się, na kogo zaś on upadnie, zmiążdży go.

Upadając na skałę, którą jest Chrystus Jezus, kobieta rzeczywiście została „ukamienowana”, tak jak zamierzał Chrystus. Porzuciła wszelką nadzieję na to, że mogłaby ocalić się sama, i oddała się całkowicie Jego miłosierdziu. „Kamienowanie”, które miał na myśli Chrystus, polegało na tym, by grzesznicy zostali przekonani o swoich grzechach i szukali miłosierdzia. Dziesięć Przykazań zostało zapisanych na kamieniu, aby odzwierciedlać, w jaki sposób prawo duchowo nas „kamieniuje” i skazuje na śmierć.

Rz 5:20 A prawo wkroczyło po to, aby obfitował grzech. Lecz gdzie grzech się rozmnożył, tam łaska tym bardziej obfitowała;

Rz 3:19 A wiemy, że wszystko, co mówi prawo, mówi do tych, którzy są pod prawem, aby wszystkie usta zostały zamknięte i aby cały świat podlegał karaniu Boga.

Ci, którzy odrzucają duchowe „kamienowanie” wewnętrznego człowieka, ostatecznie zostaną zmiążdżeni przez skałę własnego sumienia i osądzą siebie według miłosierdzia, jakie okazali innym. Kiedy nie pozwalamy Dawcy Prawa samodzielnie stosować prawa, szatan wykorzystuje je, by nas zniszczyć, co widzimy na przykładzie Judasza.

Mt 27:3-5 Wtedy Judasz, który go wydał, widząc, że został skazany, żałował tego i zwrócił trzydzieści srebrników

naczelnym kapłanom i starszym; Mówiąc: Zgrzeszyłem, wydając krew niewinną. A oni powiedzieli: Cóż nam do tego? To twoja sprawa. Wtedy rzucił te srebrniki w świątyni i oddalił się, a potem poszedł i powiesił się.

Kiedy raz człowiek wyrwie prawo z rąk Chrystusa, wtedy stanie przed sądem z powodu bezlitosnych oskarżeń szatana, a to zmiele go na proch.

Jezus, który dał Mojżeszowi Prawo, wyraźnie wyjawia, w jaki sposób zamierzał używać tego Prawa. Zamierzał użyć go w taki sposób, aby objąć miłosierdziem złamanego grzesznika. Możemy się radować, że dzięki miłosierdziu Chrystusa oskarżyciel, który stara się doprowadzić nas do rozpacz, zostaje strącony w dół.

Obj 12:10 I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpi zbawienie, moc i królestwo naszego Boga, i władza jego Chrystusa, bo został zrzucony oskarżyciel naszych braci, który dniem i nocą oskarżał ich przed naszym Bogiem.

Biedna kobieta nie śmiała podnieść oczu na twarz Zbawiciela, ale w milczeniu oczekiwała swojej zguby. Pogodziła się z wyrokiem. Ze zdumieniem widziała, jak jej oskarżyciele odchodzą oniemieli i zmieszani; Wtedy do jej uszu doszły te słowa nadziei: „I ja cię nie potępiam, idź i nie grzesz więcej”. Jej serce roztopiło się i rzuciła się do stóp Jezusa, szlochając z wdzięcznej miłości i gorzkimi łzami wyznając swoje grzechy. Chrystus rzeczywiście ukamienował sumienie tej kobiety, aby mogła otrzymać nowe życie.

Był to dla niej początek nowego życia, życia w czystości i pokoju, oddanego służbie Bogu. Podnosząc na duchu tę upadłą duszę, Jezus dokonał większego cudu niż uzdrowienie

najcięższej choroby fizycznej; On wyleczył duchową chorobę, która prowadzi do wiecznej śmierci. Ta skruszona kobieta stała się jedną z Jego najwierniejszych naśladowczyń. Ofiarną miłością i oddaniem odpłaciła się za Jego przebaczące miłosierdzie. {DA 462.2}*

Jakże cudowne jest działanie Ducha poprzez Prawo, które przynosi przekonanie o grzechu, abyśmy mogli otrzymać przebaczące, miłosierdzie i miłość Bożą. Jakże zdumiewający jest Boży cud, który przemienia nasze kamienne, bezlitosne serca w Chrystusowe serca z ciała. Im większe biblijne potępienie odczuwamy, tym większe przebaczenie i miłosierdzie otrzymujemy.

Wróćmy do historii młodego mężczyzny, który został ukamienowany. Na temat grzechu bluźnierstwa Jezus mówi nam wyraźnie:

Mt 12:31 Dlatego mówię wam: Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom przebaczone, ale bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu nie będzie ludziom przebaczone.

Ten grzech bluźnierstwa zostałby przebaczony, gdyby ten młody człowiek o to poprosił. Mógł wyznać swoją wiarę w nosiciela grzechu poprzez symbol zabitego baranka, ale tego nie zrobił. Kiedy Mojżesz zapytał Pana, co ma czynić, Pan uczynił to, co zawsze robi najpierw, przynosi przekonanie o grzechu. To przekonanie o grzechu przyszło wraz z wyrokiem śmierci. Było to konieczne, aby można było wtedy okazać miłosierdzie. Oto proces ewangelii.

2Kor 3:6 On też uczynił nas zdolnymi sługami nowego testamentu, nie litery, ale Ducha; litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia.

Jeśli uważniej przeczytasz grekę w tym wersecie, zobaczysz sekwencję.

Bo litera zabija, ale duch daje życie.

Słowo „ale” może być użyte albo jest przeciwieństwem, albo jako kontynuacja. Tekst mógłby brzmieć: bo litera zabija, *a* duch daje życie.

To jest dokładnie ten sam proces ewangelii. Spisane prawo zabezpiecza wyrok śmierci, abyśmy mogli uświadomić sobie nasz zgubiony stan. Wtedy możemy otrzymać Ducha, który daje życie dzięki Bożemu miłosierdziu. Słyszając wyrok śmierci, młody człowiek mógł zaakceptować wyrok i uklęknąć przed Mojżeszem, przedstawicielem Boga, i poprosić go, aby modlił się za niego i prosił Boga, aby mu przebaczył. Bóg z pewnością odpowiedziałby na tę modlitwę. Ponieważ jednak ten młody człowiek najwidoczniej w to nie wierzył, nie mógł tego przyjąć. Już wcześniej utracił ochronę Bożą. „Gdyby Bóg się od niego odsunął, szatan natychmiast by go zabił lub wykorzystał go do odciągania innych od Boga, prowadząc ich ku zagładzie”. Jediną nadzieją na życie tego młodego człowieka było to, że prawo objawi się wyrokiem śmierci.

Kara ukamienowania została dodana do Prawa z powodu zatwardziałości serc Izraela. Nie było Bożym pragnieniem, aby karać ludzi w ten sposób, a jednak działał poprzez ich postrzeganie sprawiedliwości, aby zapewnić im przekonanie w nadziei, że będą szukać miłosierdzia. Człowiek ten nie szukał litości, więc umarł. Gdyby tylko miał wiarę kobiety kananejskiej, by przyjąć jego wyrok, a potem błagać o miłosierdzie. Gdyby wierzył, że Bóg jest miłosierny, to miłosierdzie radowałoby się z sądu.

Kto jest po stronie Pana?

Ten proces sprawiedliwości i miłosierdzia jest widoczny w następstwie odstępstwa złotego cielca:

Wj 32:26-28 Wtedy Mojżesz stanął w bramie obozu i powiedział: Kto jest za PANEM, niech przystąpi do mnie. I zebrali się przy nim wszyscy synowie Lewiego. I powiedział do nich: Tak mówi PAN, Bóg Izraela: Niech każdy przypasze swój miecz do swojego boku. Przejdźcie przez obóz tam i z powrotem, od jednej bramy do drugiej, i zabijajcie każdy swego brata i każdy swego przyjaciela, i każdy swego bliźniego. I synowie Lewiego postąpili według słowa Mojżesza. Tego dnia poległo z ludu około trzech tysięcy mężczyzn.

Mojżesz zachęcał wszystkich do wyboru miłosierdzia przychodząc do Niego. Duch Proroctwa wyjaśnia to bardziej szczegółowo:

Mojżesz prosił wszystkich, którzy byli wolni od tego wielkiego grzechu bałwochwalstwa, aby przyszli i stanęli przy nim po jego prawicy; także ci, którzy przyłączyli się do buntowników w oddawaniu czci temu bożkowi, ale którzy pokutowali za swój grzech w tak szybkim odejściu od Boga, aby stanąć po Jego lewej ręce. {1SP 251}*

Wszystkim zaoferowano przebaczenie i miłosierdzie, jeśli je przyjmą. Mojżesz już wcześniej zapewnił sobie przebaczenie dla nich wszystkich. Oddając cześć złotemu cielcowi, Izrael zbiorowo wybrał szatana na swojego przywódcę. To odstępstwo było tak wielkie, że tylko najgłębsza skrucha mogła ich uratować. Muszą zrozumieć, w jak strasliwym niebezpieczeństwie się znaleźli, i że sprawa narodu była naprawdę stracona ponad wszelką nadzieję bez zdecydowanej zmiany.

W tym miejscu przypominamy sobie jedną z najdziwniejszych wypowiedzi Jezusa w Biblii.

Mt 18:6-10 Kto zaś zgorszy jednego z tych małych, którzy we mnie wierzą, lepiej byłoby dla niego, gdyby zawieszono mu u szyi kamień młyński i utopiono go w morskiej głębinie. Biada światu z powodu zgorszeń! Muszą bowiem przyjść zgorszenia, ale biada temu człowiekowi, przez którego przychodzi zgorszenie! Dlatego jeśli twoja ręka albo noga jest ci powodem upadku, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie wejść do życia chromym albo ułomnym, niż mając dwie ręce albo dwie nogi, być wrzuconym do ognia wiecznego. A jeśli twoje oko jest ci powodem upadku, wylup je i odrzuć od siebie. Lepiej jest dla ciebie jednookim wejść do życia, niż mając dwoje oczu, być wrzuconym do ognia piekielnego. Uważajcie, abyście nie gardzili żadnym z tych małych. Mówię wam bowiem, że ich aniołowie w niebie zawsze patrzą na oblicze mojego Ojca, który jest w niebie.

Kontekst wypowiedzi Chrystusa odnosi się do ochrony dzieci. Jezus mówi, że lepiej jest odciąć sobie rękę lub nogę, niż pozwolić całemu ciału pójść do piekła. Grzech Izraela ze złotym cielcem skazałby prawie wszystkich Izraelitów na niewolę i śmierć pod kontrolą szatana. Ochrona Boża została już usunięta z obozu. Izrael już wcześniej wyraził swoje poglądy na temat sprawiedliwości, chcąc ukamienować Mojżesza, a także chwycił za miecz przeciwko Amalekitom bez wyraźnego kierownictwa od Pana. Działając poprzez ich własne postrzeganie sprawiedliwości, Pan podjął pilny wysiłek, aby zbawić naród, chronić małuczkich i usunąć kontrolę szatana nad ciałem. Ludzie, którzy uparcie odmawiali szukania przebaczenia u Pana, nie tylko pozwolili szatanowi rządzić sobą, ale poprzez nich pozwolili

szatanowi zaatakować całe zgromadzenie. Szatan przeniknął do wspólnoty aż na najwyższy poziom poprzez Aarona, a ludzie, którzy odmówili pokuty, pozwolili szatanowi na dalsze niszczenie organizacji od środka, aż nikt nie pozostanie.

Zbiorowa odpowiedzialność

Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku odstępstwa z Moabitami. Kiedy izraelscy książęta przyprowadzili do obozu Moabitki, szatan zyskał dostęp do całego obozu Izraela i zaczął ich zabijać.

Lb 25:6-9 A oto jeden z synów Izraela przyszedł i przyprowadził do swoich braci Midianitkę na oczach Mojżesza i na oczach całego zgromadzenia synów Izraela, którzy płakali przed wejściem do Namiotu Zgromadzenia. Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep. I poszedł za tym Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana. A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące.

Ponieważ wielu przywódców, *mocarzy* (Mt 12:29), było w to zamieszanych, szatan mógł dostać się do obozu i zniszczyć ich za pomocą plagi oraz zniszczyć dobra. Gdyby ci ludzie okazali skruchę, niegodziwy straciłby do nich dostęp, a zaraza zostałaby powstrzymana. Jeśli się nie nawrócą, szatan może utrzymać dostęp do obozu i nadal zabijać mężczyzn, kobiety i dzieci za pomocą zarazy.

Więc co jest miłosiernym działaniem? Pozwolić przywódcom, którzy odmawiają pokuty, by nadal byli kanałem dla szatana, aby małe dzieci mogły zostać zabite przez szatana? Czy możesz sobie wyobrazić

naszego Ojca w sytuacji, w której nie jest w stanie ocalić Swoich dzieci z powodu grzechów tych przywódców? Jediną drogą, którą należy podążać, jest zwiększenie przekonania o grzechu przez wyrok sądu.

Lb 25:4 Wtedy PAN powiedział do Mojżesza: Zbierz wszystkich naczelników ludu i powieś ich przed PANEM na słońcu, aby zapalczywość gniewu PANA odwróciła się od Izraela.

W każdej chwili przed wykonaniem wyroku ludzie ci mogli zdać sobie sprawę z grożącej im śmierci i prosić o miłosierdzie. Podejmując ten krok, moc szatana zostałaaby powstrzymana, ale odmawiając pokuty, pozostawili szatanowi otwarte drzwi do zniszczenia całego ciała. Podtrzymując swój uparty bunt, ściągnęli ten sąd na siebie. Tak jak Chrystus jest światłością, która oświeca każdego człowieka, który przychodzi na świat, tak Chrystus został zmuszony do odcięcia swojej własnej ręki lub nogi w zbiorowym ciele, aby całe ciało nie poszło do piekła. Ellen White wyraża to w ten sposób:

Bóg jest zarówno strażnikiem, jak i suwerenem swojego ludu. Odcina tych, którzy są zdecydowani się buntować, aby nie prowadzili innych do zguby. Oszczędzając życie Kaina, Bóg pokazał wszechświatowi, jaki będzie skutek przyzwolenia na to, by grzech pozostał bezkarny. Wpływ, jaki wywarł na jego potomków poprzez swoje życie i nauki, doprowadził do stanu zepsucia, który wymagał zniszczenia całego świata przez potop. Historia ludzi żyjących przed potopem świadczy, że długie życie nie jest błogosławieństwem dla grzesznika; Wielka wyrozumiałość Boża nie powstrzymała ich niegodziwości. Im dłużej żyli ludzie, tym bardziej stawali się zepsuci.

Tak samo było z odstępstwem na Synaju. Gdyby kara nie została szybko wymierzona za wykroczenie, te same rezultaty byłyby znowu widoczne. Ziemia stałaby się tak zepsuta, jak za dni Noego. Gdyby ci przestępcy zostali oszczędzeni, wynikłoby z tego zło większe niż to, które wynikało z oszczędzenia życia Kaina. **Było to miłosierdzie Boże, że tysiące ludzi cierpiało, aby zapobiec konieczności sądzenia milionów ludzi. Aby zbawić wielu, musi ukarać niewielu.** Co więcej, ponieważ lud wyrzekł się posłuszeństwa Bogu, utracił Boską ochronę, a **cały naród został wystawiony na moc swoich wrogów**, pozbawiony obrony. Gdyby zło nie zostało szybko usunięte, wkrótce padliby ofiarą swoich licznych i potężnych wrogów. Było rzeczą konieczną dla dobra Izraela, a także jako lekcję dla wszystkich następnych pokoleń, aby zbrodnia została natychmiast ukarana. {PP 325, 326}*

Gdyby więc większość Izraela pozostała wierna Bogu i nie przyjęła egipskich metod karania, to dzieło zapobieżenia większemu nieszczęściu mogłoby być dokonane innymi środkami. Jednak zignorowanie tego złośliwego raka ostatecznie zniszczyłoby całe ciało. Nie czynienie czegokolwiek było czynieniem zła. Ponownie widzimy w sytuacji odstępstwa nad Jordanem, jak bardzo jest to złożone. Fineasz, kapłan, przyglądając się tej scenie, postanowił ją powstrzymać.

Lb 25:7-12 Gdy zobaczył to Pinchas, syn Eleazara, syna Aarona, kapłana, wstał spośród zgromadzenia i wziął do ręki oszczep. I poszedł za tym Izraelitą do namiotu, przebił oboje, tego Izraelitę oraz kobietę przez jej podbrzusze. I plaga wśród synów Izraela została powstrzymana. A tych, którzy umarli od tej plagi, było dwadzieścia cztery tysiące. Potem PAN powiedział do Mojżesza: Pinchas, syn Eleazara, syna

Aarona, kapłana, odwrócił mój gniew od synów Izraela, gdyż okazał wśród nich gorliwość ze względu na mnie, tak że nie wytraciłem synów Izraela w mojej zazdrości. Dlatego powiedz mu: Oto zawieram z nim moje przymierze pokoju;

Inni przywódcy odstępstwa, którzy zostali usunięci, przestali dostarczać szatanowi kanału, który mógłby zniszczyć maluczkich Izraelitów. Mimo to izraelski książę Zimri nadal trzymał otwarte drzwi dla wroga. Gdyby Izrael był wierny Bogu, nie znalazłby się w takiej sytuacji i On mógłby ich chronić, ale byli daleko od Boga i znowu całe ciało było w niebezpieczeństwie ze strony tych buntowników.

Co robi nasz Ojciec, kiedy Jego dzieci zdecydowały się wyjść poza Jego ochronę i są tacy, którzy z determinacją, pozostają bramą dla wroga, aby ich zniszczył? Nie chodzi już o to, że ktoś po prostu dostaje szansę ujawnienia swoich zasad. Miłosierdzie dla ciała wymaga sprawiedliwości dla sprawców.

Kiedy ludzie myślą o osądach, które ich spotykają, mają tendencję do myślenia tylko o wpływie na przestępcę. Większość nie zdaje sobie sprawy z tego, że indywidualny grzech ma wpływ nie tylko na nich samych, ale także na ich społeczność. Kiedy Izrael wyruszył do walki przeciwko miastu Aj, stracił w bitwie trzydziestu sześciu ludzi z powodu grzechu Achana (Joz 7:5). Jaki jest związek? Grzech jednej osoby w grupie wpływa na wszystkie inne w tej grupie.

Rz 14:7 Nikt bowiem z nas dla siebie nie żyje i nikt dla siebie nie umiera.

Kiedy weźmiemy pod uwagę wszystkie te względy, zobaczymy miłość i miłosierdzie Boga, który zawsze działa w najlepszym interesie Jego dzieci. Myślenie o straszliwym cierpieniu, jakie znosi Chrystus, aby

odciąć sobie stopę lub rękę, aby zbawić zbiorowe ciało, świadczy o rozdzierającej serce decyzji podjętej z wielką starannością i rozważą.

Apel, by być Berejczykiem

Kiedy miałem dwadzieścia kilka lat, jeździłem do pracy pociągiem z północnych przedmieść do centrum Sydney. Miałem sposobność głosić pewnej kobiecie w pociągu. Nasze rozmowy toczyły się dobrze przez kilka tygodni, dopóki nie odkryła adwentystycznego nauczania o Szabacie i Znaku Bestii z innego źródła. Kiedy spotkaliśmy się ponownie, miała tylko jedno pytanie i nie było to pytanie dla informacji, ale miało jedynie na celu, wyrażenie potępienia.

„Czy wierzysz, że jeśli święcę niedzielę, to mam znamię bestii?” Powiedziałem, że święcenie niedzieli staje się Znakiem Bestii, gdy jest egzekwowane.

— Więc wierzysz, że to Znamię Bestii — powiedziała, wpatrując się we mnie. — Cieszę się, że mogę się z tobą dalej uczyć — powiedziałem z nadzieją. — Nie ma już nic do nauki — powiedziała stanowczo. — Wierzysz, że święcenie niedzieli jest znakiem bestii, więc to koniec dyskusji — powiedziała zdecydowanym głosem. Z wielkim smutkiem stwierdziłem, że to już koniec dyskusji i nigdy więcej nie rozmawialiśmy.

Wielokrotnie spotykałem się z tym procesem przesłuchań.

„Czy wierzysz, że Jezus jest istotą stworzoną?” „Nie, wierzę, że Jezus jest zrodzony z Ojca”. „W takim razie wierzysz, że Jezus został stworzony”.

„Czy wierzysz, że Duch Święty jest osobą? Tak lub nie!”

„Wierzę, że Duch jest Duchem Chrystusa”.

„Wtedy wierzysz, że Duch jest jedynie wpływem”.

„Jestem gotów dalej z tobą studiować moje przekonania na ten temat”.

„Mam wszystkie odpowiedzi, których potrzebuję, dziękuję”.

„Czy wierzysz, że musimy obchodzić święta, aby być zbawionymi?
Tak lub nie”.

„Cóż, cieszę się ze świąt i są one dla mnie błogosławieństwem”.

„Odpowiedz na pytanie, czy musimy je zachować, czy nie!”

„Jezus i apostołowie je zachowywali, a ja mogę ci wytłumaczyć, jak to rozumiem, jeśli chcesz ze mną studiować?”

„Przestudiowałem tę kwestię i sprawa jest rozstrzygnięta, obchodzenie świąt jest legalizmem i zniewagą dla Jahwe, a zatem obrażasz Jahwe, mając z nimi jakikolwiek związek!”

I tak ten duch inkwizycji kontynuuje temat charakteru Boga.

„Czy wierzysz, że Bóg zabija, czy nie? To proste pytanie – po prostu na nie odpowiedz”.

„Mogę ci wyjaśnić, czego się nauczyłem i co odkryłem”.

— Uchylasz się od odpowiedzi na to pytanie. To proste, bezpośrednie pytanie. Czy Bóg zabija, czy nie?”

„Cóż, wszelka moc pochodzi od Boga, więc Bóg z pewnością bierze odpowiedzialność za czyny, które mają miejsce na ziemi”.

„Unikasz prostej odpowiedzi tak czy nie. Dlatego musicie wierzyć, że Bóg nie zabija, co Biblia całkowicie odrzuca”.

Z drugiej strony jestem pytany: „Czy wierzysz, że Bóg karze ludzi?”

„Jest bardzo jasne, że Biblia tak naucza. Po prostu nie jestem pewien, jak to zawsze działa”.

„Bóg jest tylko miłością i nigdy nie postąpiłby w ten sposób”.

Kiedy ludzie zadają takie pytania i domagają się czarno-białej odpowiedzi zgodnie z własnym zrozumieniem, czują się pewni, że mają już wszystko, co powinni wiedzieć. Taki jest stan Laodycei. Panie Jezu, pomóż nam zawsze poszukiwać prawdy i być skory do słuchania, nieskory do gniewu i traktować każdą osobę z życzliwością i szacunkiem, tak jak życzyłby sobie tego nasz Ojciec.

„Wiem, że mój Ojciec w niebie jest miłosierny, łaskawy i pełen dobroci oraz prawdy, a jednocześnie nie pozostawia winy bez konsekwencji, nawiedzając nieprawości ojców na dzieciach aż do trzeciego i czwartego pokolenia. Wiem, że nie jest On przymuszający, lecz pełen czułości, i że każdy człowiek zbierze to, co zasiał”. Wiem, że ci, którzy kochają Boga i przestrzegają Jego przykazań przez wiarę w Jezusa, otrzymają zabezpieczenie przed szatanem i jego aniołami, a Szabaty są wielkim błogosławieństwem i ochroną dla ludu Bożego. Wiem, że Bóg jest naszym obrońcą i że czasami, aby chronić swoje dzieci, musi podejmować bardzo trudne decyzje, ale ufam, że On wie najlepiej. Mój Ojciec jest miłosierny i dlatego wiem, że zawsze będzie mnie traktował z miłosierdziem. Nie wołam razem z Kainem: „Moja nieprawość jest większa, niż może być przebaczona!” Wiem, że mój Odkupiciel żyje i że ciemność i błędne zrozumienie Boga znikają w świetle Jego drogocennego charakteru.

W tym orędziu jesteście zaproszeni, abyście odpowiedzieli na ostatnie orędzie miłosierdzia, które ma być dane światu. Świat potrzebuje miłosierdzia, a jednak, jak się przekonał, świat sądzi sam siebie bez miłosierdzia.

Jest to ciemność błędnego pojmowania Boga, która spowija świat. Ludzie tracą swoją wiedzę o Jego charakterze. Zostało to źle zrozumiane i błędnie zinterpretowane. W tym czasie ma być głoszone poselstwo od Boga, poselstwo oświecające w swoim wpływie i zbawiające w swojej mocy. Jego charakter ma być znany. W ciemności świata ma być rozlane światło Jego chwały, światło Jego dobroci, miłosierdzia i prawdy.

Jest to dzieło nakreślone przez proroka Izajasza w słowach: „Wstąp na wysoką górę, Syjonie, który opowiadasz dobre wieści. Podnieś mocno swój głos, Jerozolimie, która opowiadasz dobre wieści; podnieś go, nie bój się, powiedz miastom Judy: Oto wasz Bóg. Oto Pan BÓG przyjdzie z mocą, jego ramię będzie panować. Oto jego zapłata z nim, a jego dzieło przed nim” (Iz 40:9-10).

Ci, którzy oczekują przyjścia Oblubieńca, mają powiedzieć do ludu: „Oto Bóg was”. Ostatnie promienie miłosierdnego światła, ostatnie poselstwo miłosierdzia, które ma być dane światu, jest objawieniem Jego charakteru miłości. Dzieci Boże [416] mają objawiać Jego chwałę. W swoim życiu i charakterze mają oni objawiać, co łaska Boża uczyniła dla nich. {KOL 415.}*

W tym kontekście zastanówmy się nad słowami Jezusa:

Mt 7:1-3 Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni. Jakim bowiem sądem sądzicie, takim będziecie sądzeni, i jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone. A czemu widzisz źdźbło w oku swego brata, a na belkę, która jest w twoim oku, nie zwracasz uwagi?

Zachęcam was do uważnego przestudiowania tego pytania. Jaki naprawdę jest nasz Ojciec w niebie? Jaki jest naprawdę Jego charakter? Czy zdecydował się fizycznie kamienować ludzi, jak jest to zapisane w Torze, czy też pozwolił ludowi Bożemu na system osądzania zgodnie z ich egipskim sposobem myślenia, ale nie było to dobre? Czy pozwolił na sąd bez miłosierdzia dla tych, którzy nie okazali miłosierdzia?

Ty bądź sędzią.

BOGOWIE EGIPTU

Jak błyskawica z nieba

Biblia zawiera kilka przykładów skazywania ludzi na ukamienowanie za ich występki. Skąd wzięła się ta praktyka? Czy Bóg przedstawił tę ideę Mojżeszowi, czy też pochodziła ona z jakiegoś innego źródła?

A co z takimi fragmentami?

Lb 11:1 A lud zaczął się skarżyć, co się PANU nie podobало. Gdy więc PAN to usłyszał, bardzo się rozgniewał. I ogień PANA zapalił się przeciwko niemu i pochłonął krańce obozu.

Jak pogodzić ten fakt z miłością do Boga? Jezus powiedział nam:

Mt 7:2 Jakim bowiem sądem sędzicie, takim będziecie sądzeni, i jaką miarą mierzycie, taką będzie wam odmierzone.

Czy to możliwe, że sądy, które spadły na Izrael, odnosiły się do ich idei sądu, a nie od samego Boga? Czy grzech złotego cielca zmienił coś w relacjach między Bogiem a Izraelem? Czy to ważne, aby wiedzieć? Kto ma uszy, niechaj słucha.